

# Lengauer, Włodzimierz

---

„In search of God the Mother. The cult of Anatolian Cybele”, Lynn E. Roller, Berkeley-Los Angeles-London 1999 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 92/1, 145

---

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

# Z A P I S K I

Lynn E. Roller, *In Search of God the Mother. The Cult of Anatolian Cybele*, University of California Press, Berkeley Los Angeles London 1999, s. 346.

W odróżnieniu od wielu innych uczonych badających od lat fenomen religijny Wielkiej Bogini, Lynn Roller postawiła sobie zadanie znacznie skromniejsze i bardziej konkretne. Rezygnując konsekwentnie z apriorycznych założeń teoretycznych zajęła się badaniem kultu Matki frygijskiej i jego związków z grecką, a później rzymską Wielką Matką (*Meter Megale, Magna Mater*).

Autorka jest archeologiem, od lat uczestniczy w amerykańskich pracach wykopaliskowych na terenie starożytnej Frygii (Gordion Excavation Project) i może właśnie jej przygotowanie zawodowe zadecydowało o godnej szacunku postawie badawczej, dla której charakterystyczne jest operowanie konkretnym materiałem interpretowanym w sposób maksymalnie ścisły. Punktem wyjścia dla Lynn Roller są bowiem materialne pozostałości kultu frygijskiego (poświadczanego od VIII w. p. n. e.), prowadzące badaczkę do wniosku o lokalnym, ograniczonym zasięgu religii Matki w pierwszym okresie (VIII–VI w. p. n. e.). Dane archeologii interpretuje autorka oczywiście w ścisłym związku z tekstami frygijskimi, które zresztą z tego wczesnego okresu są bardzo nieliczne. Takie postępowanie pozwoliło jej na odrzucenie wielu fałszywych wyobrażeń na temat rzekomego charakteru ekstazy kultów wschodnich przyjętych od dawna w nauce na podstawie znacznie późniejszych wypowiedzi źródeł greckich i rzymskich.

Frygijska Matka odegrała wielką rolę przy kształtowaniu się greckiego wyobrażenia Matki Bogów czczonych od mniej więcej VI wieku p. n. e. pod imieniem Kybele lub Wielkiej Matki. Analizując świat greckich wyobrażeń religijnych autorka połączyła szczęśliwie kompetencje archeologa z wymogami warsztatu historyczno-filologicznego. Teksty poddała równie dogłębnej i starannej krytyce co i zabytki ikonograficzne. W rezultacie doszła do wniosków nowych i ważnych. Do najistotniejszych jej ustaleń należy bez wątpienia wykazanie miejsca greckiego komponentu w postaci Wielkiej Matki znanej nam ze świata Greków i przyjętej potem przez Rzymian. Rolę takiego komponentu odegrała Rhea, przede wszystkim jako matka kreteńskiego Dzeusa, w mniejszym może stopniu jako matka innych bóstw olimpijskich. Także właśnie helleńska, a nie frygijska czy anatolijska religijność wpłynęła w największej mierze na szczególną obrzędowość czczoną przez Greków Wielkiej Matki. Nawet tympanon, stały atrybut bogini w świecie grecko-rzymskim i najważniejszy instrument w jej obrzędach, pochodzi z Krety, chociaż wielu autorów klasycznych, zwłaszcza rzymskich, widziało w nim wręcz symbol orientального pochodzenia kultu Matki. Zapewne także z Krety wywodzą się orgiastyczne tańce na jej cześć, mające początek w obrzędach Kuretów. Także i Attis jako postać mitu jest tworem greckiej wyobraźni religijnej, z Frygią łączy go tylko imię, bardzo popularne na tym terenie, które w pewnym okresie stało się tytułem kapłana Matki. Analiza mitu Attisa i Kybele doprowadziła autorkę do wniosku, że u podstaw tej opowieści (występującej zresztą w kilku wariantach) leży mitologem grecki, obecny w wielu wątkach helleńskich historii o bogach. Wydaje się też, że jest to mit raczej późny, postać Attisa towarzyszy Matce dopiero od IV w. p. n. e.

Książka Lynn Roller jest przede wszystkim wzorowym przykładem godnej naśladowania metody badawczej, w której historyk religii posługując się wszystkimi dostępnymi źródłami interpretuje je zgodnie z wymogami warsztatu naukowego unikając wypowiedzi, na które ten materiał nie pozwala. Autorka świadomie odrzuciła różne, dość powszechnie przyjęte dotąd w nauce opinie uznawane nieomal za pewniki i sformułowała swoje wnioski niezależnie od presji długiej i poważnej tradycji naukowej. Jej praca jest też dowodem, że dokładne zbadanie pozornie szczegółowej i drobnej kwestii (historia konkretnego kultu frygijskiego) może mieć ogromne znaczenie dla zrozumienia wielkiego zagadnienia, jakim jest fenomen Wielkiej Bogini obecnej w całym świecie śródziemnomorskim od neolitu po schyłek starożytności.

W. L.